

Sygn. akt I ACa 293/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Danuta Jezierska
Sędziowie:	SSA Mirosława Gołuńska SSA Artur Kowalewski /spr./
Protokolant:	sekr.sądowy Karolina Baczmaga

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa Budowlano-Uslugowego (...) spółki akcyjnej w upadłości likwidacyjnej w B.

przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zespołowi Zakładów Opieki Zdrowotnej w G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 28 stycznia 2015 r., sygn. akt VIII GC 276/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i II w ten sposób, że:

1. utrzymuje w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany w dniu 29 sierpnia 2012 r. przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w sprawie I Nc 162/12, w części dotyczącej zasądzenia odsetek ustawowych od kwot:

- 52.879,23 zł (pięćdziesięciu dwóch tysięcy ośmiuset siedemdziesięciu dziewięciu złotych dwudziestu trzech groszy) od dnia 14 lutego 2012 r. do dnia 27 czerwca 2012 r.,

- 29.201,45 zł (dwudziestu dziewięciu tysięcy dwustu jeden złotych czterdziestu pięciu groszy) od dnia 3 lutego 2012 r. do dnia 30 września 2012 r.,

- 4.292,41 zł (czterech tysięcy dwustu dziewięćdziesięciu dwóch złotych czterdziestu jeden groszy) od dnia 13 lutego 2012 r. do dnia 29 sierpnia 2012 r.,

- 325.352,15 zł (trzystu dwudziestu pięciu tysięcy trzystu pięćdziesięciu dwóch złotych piętnastu groszy) od dnia 12 marca 2012 r. do dnia 29 sierpnia 2012 r.,

- 2734,71 zł (dwóch tysięcy siedmiuset trzydziestu czterech złotych siedemdziesięciu jeden groszy) od dnia 19 marca 2012 r. do dnia 29 sierpnia 2012 r.,

- 254.842 zł (dwustu pięćdziesięciu czterech tysięcy osmiuset czterdziestu dwóch złotych) od dnia 19 marca 2012 r. do dnia 27 września 2012 r.,

- 200.329,95 zł (dwustu tysięcy trzystu dwudziestu dziewięciu złotych dziewięćdziesięciu pięciu groszy) od dnia 17 kwietnia 2012 r. do dnia 27 września 2012 r.,

- 112.448,78 zł (stu dwunastu tysięcy czterystu czterdziestu ośmiu złotych siedemdziesięciu ośmiu groszy) od dnia 15 maja 2012 r. do dnia 27 września 2012 r.,

- 32.379,27 zł (trzydziestu dwóch tysięcy trzystu siedemdziesięciu dziewięciu złotych dwudziestu siedmiu groszy) od dnia 16 czerwca 2012 r. do dnia 27 września 2012 r.,

2. w pozostałej części uchyla nakaz zapłaty wydany w dniu 29 sierpnia 2012 r. przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w sprawie I Nc 162/12 i oddala powództwo co do kwoty 52.879,23 zł. z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 3 lutego 2012 r. do dnia 13 lutego 2012 r., zaś w dalej idącym zakresie postępowanie w sprawie umarza,

II. oddala apelację w pozostałej części,

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.788,50 (dwa tysiące siedemset osiemdziesiąt osiem złotych pięćdziesiąt groszy) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA M. Gołuńska SSA D. Jezierska SSA A. Kowalewski

Sygn. akt I ACa 293/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 stycznia 2015 r., wydanym w sprawie z powództwa syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa Budowlano – Usługowego (...) Spółki Akcyjnej w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w B. przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zespołowi Zakładów Opieki Zdrowotnej w G. o zapłatę wynagrodzenia z umowy o roboty budowlane, utrzymał w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany w dniu 29 sierpnia 2012 r. przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w sprawie I Nc 162/12 w części co do kwoty 52.879,23 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lutego 2012 r. oraz co do odsetek ustawowych od kwot:

- 29.201,45 zł od dnia 3 lutego 2012 r. do dnia 30 września 2012 r.;

- 4292,41 zł od dnia 13 lutego 2012 r. do dnia 29 sierpnia 2012 r.;

- 325.352,15 zł od dnia 12 marca 2012 r. do dnia 29 sierpnia 2012 r.;

- 2734,71 zł od dnia 19 marca 2012 r. do dnia 29 sierpnia 2012 r.;

- 254.842 zł od dnia 19 marca 2012 r. do dnia 27 września 2012 r.;

- 200.329,95 zł od dnia 17 kwietnia 2012 r. do dnia 27 września 2012 r.;

- 112.448,78 zł od dnia 15 maja 2012 r. do dnia 27 września 2012 r.;

- 32.379,27 zł od dnia 16 czerwca 2012 r. do dnia 27 września 2012 r.;

w pozostałej części uchyla ww. nakaz zapłaty i postępowanie w sprawie umorzył oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 13.888 złotych tytułem kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 8 czerwca 2011 r. pomiędzy pozwanym, a Przedsiębiorstwem Budowlano – Usługowym (...) Spółką Akcyjną w B. zawarta została umowa nr (...), której przedmiotem było wykonanie robót budowlanych pod nazwą „Nadbudowa wraz z (...)” (§1). Termin zakończenia robót określono na 30 listopada 2011 r. (§2 ust. 2). Wynagrodzenie kosztorysowe za wykonany i odebrany przedmiot umowy określono na 2.710.475,64 zł (§7 ust. 1). Rozliczenie za roboty budowlane miało nastąpić na podstawie obmiarów powykonawczych, potwierdzonych przez inspektorów nadzoru inwestorskiego oraz przedstawicieli spółki (...) (§7 ust. 2). Zapłata miała być realizowana w terminie 30 dni licząc od daty otrzymania prawidłowo wystawionej faktury VAT częściowej lub końcowej, przelewem na konto bankowe wskazane na fakturze, na podstawie protokołu odbioru częściowego lub końcowego przedmiotu umowy, zgodnie z §8 niniejszego umowy (§7 ust. 3). Dopuszczalne było rozliczanie robót fakturą częściową (§7 ust. 4). W aneksie nr 3 umowy termin jej wykonania przesunięto na 30 czerwca 2012 r.

Pozwaną i spółkę (...) łączyły również umowy o wykonanie robót budowlanych, których przedmiotem była Rozbudowa wraz z przebudową Oddziału Intensywnej Terapii – etap I (umowa nr (...) z dnia 8 czerwca 2011 r.), a także Rozbudowa wraz z przebudową Oddziału Intensywnej Terapii (część istniejąca) – etap III (umowa nr (...) z dnia 8 czerwca 2011 r.). W zawartych do umów aneksach przesuwano termin realizacji robót.

W dniu 21 czerwca 2011 r. upadła zawarła z Przedsiębiorstwem Usług (...) spółką jawną w S. umowę nr (...), której przedmiotem było wykonanie instalacji technicznych, elektroenergetycznych i piorunochronnych na zadaniu pod nazwą „Rozbudowa (...)”, a także wykonanie instalacji teletechnicznych, elektroenergetycznych, piorunochronnych na zadaniu pod nazwą „Rozbudowa wraz z (...)”. Kopia umowy została przesłana pozwanej wraz z pismem z dnia 19.09.2011 r.

W związku z wykonaniem prac objętych umową z dnia 21 czerwca 2011 r. spółka jawna (...) wystawiła 5 faktur VAT, które zostały uregulowane przez spółkę (...) jedynie częściowo. Na mocy porozumienia z dnia 17 maja 2012 r. umowa z dnia 21 czerwca 2011 r. została rozwiązana ze skutkiem na dzień 17 maja 2012 r. z uwagi na niezawinioną przez żadną ze stron niemożliwość świadczenia. Po rozwiązaniu strony dokonały rozliczenia wykonanych prac, czego skutkiem było wystawienie faktury VAT nr (...) na kwotę 65.253,23 zł brutto. Spółka (...) uznała roszczenie wynikające z faktury co do kwoty 61.990,57 zł, pomniejszyła je bowiem o 5% kaucji brutto.

W dniu 8 sierpnia 2011 r. upadła spółka zawarła z H. S. umowę nr (...), której przedmiotem było wykonanie zewnętrznej sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej na zadaniu pod nazwą „Nadbudowa wraz z (...)”. Wysokość wynagrodzenia kosztorysowego za wykonany przedmiot umowy określono w §7 na 404.903,11 zł netto. Rozliczenie stron umowy odbywać się miało na podstawie obmiarów powykonawczych, potwierdzonych przez inspektorów nadzoru inwestorskiego oraz przedstawicieli spółki (...) i cen jednostkowych z kosztorysu ofertowego (§7 ust. 2). Zapłata miała być realizowana w terminie 30 dni licząc od daty otrzymania prawidłowo wystawionej faktury VAT częściowej lub końcowej, przelewem na konto bankowe wskazane na fakturze, na podstawie protokołu odbioru częściowego lub końcowego przedmiotu umowy (§7 ust. 3). Według praktyki przyjętej przez strony w odbiorach mieli uczestniczyć inspektorzy inwestora, posiadający uprawnienia w zakresie danej branż. W razie akceptacji przez takiego inspektora prac wykonanych przez H. S., spółka (...) uznać miała te prace za wykonane prawidłowo. Kopia umowy została przesłana pozwanej wraz z pismem z dnia 19.09.2011 r.

W związku z wykonanymi pracami, spółka (...) wystawiła pozwanemu następujące faktury za roboty, których wykonanie zostało potwierdzone w protokołach odbioru podpisanych przez inspektora nadzoru i kierownika budowy:

- w dniu 5 października 2011 r. fakturę VAT nr (...) na kwotę 406.786,42 zł - protokół odbioru robót z dnia 30 września 2011 r.,

- w dniu 30 października 2011 r. fakturę VAT nr (...) na kwotę 325.352,15 zł – protokół odbioru robót z dnia 30 października 2011 r.,
- w dniu 30 grudnia 2011 r. fakturę VAT nr (...) na kwotę 202.169,77 zł – protokół odbioru robót z dnia 30 grudnia 2011 r.,
- w dniu 14 lutego 2012 r. fakturę VAT nr (...) na kwotę 257.576,71 zł – protokół odbioru robót z dnia 31 stycznia 2012 r.,
- w dniu 16 marca 2012 r. fakturę VAT nr (...) na kwotę 200.329,95 zł – protokół odbioru robót z dnia 29 lutego 2012 r.,
- w dniu 13 kwietnia 2012 r. fakturę VAT nr (...) na kwotę 112.448,78 zł - protokół odbioru robót z dnia 30 marca 2012 r.,
- w dniu 16 maja 2012 r. fakturę VAT nr (...) na kwotę 32.379,27 zł – protokół odbioru robót z dnia 30 kwietnia 2012 r.,

Pismem z dnia 9 maja 2012 r. spółka (...) wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 1.812.215 zł z tytułu należności, wynikających ze wskazanych powyżej faktur. Pozwana kilkakrotnie zwracała się do spółki (...) z wnioskiem o wyrażenie zgody na rozłożenie płatności na raty. Wniosek taki zawarty został w pismach z dnia 29 lutego 2012 r., 21, 23 i 30 maja 2012 r. Upadła spółka (...) nie przychyliła się do powyższych wniosków.

W piśmie z dnia 24 maja 2012 r. upadła spółka złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy z winy pozwanej, powołując się na brzmienie art. 694⁴ § 1 k.c. i zaniechanie udzielenia gwarancji zapłaty.

W dniu 20 lipca 2012 r. spisany został protokół z przeprowadzonej inwentaryzacji w związku z odstąpieniem od umowy przez spółkę (...). Inwentaryzacji podlegały roboty budowlane wykonane w ramach realizacji II etapu do dnia 24 maja 2012 r. W protokole wskazano, że w związku z realizacją II etapu rozbudowy spółka (...) wystawiła 9 faktur VAT o łącznej wartości 2.143.132,96 zł netto, to jest faktury o numerach: (...). Pozwany nie zakwestionował zasadności powyższych faktur, jak również załączonych kosztorysów powykonawczych. H. S. został upoważniony przez spółkę (...) do uczestnictwa w inwentaryzacji w zakresie branży sanitarnej.

Pozwany przesłał spółce (...) wezwania do zapłaty pochodzące od podwykonawców - (...) Spółki Akcyjnej oraz Przedsiębiorstwa Usług (...) spółki jawnej, wnosząc o ustosunkowanie się co do zasadności zgłaszanych roszczeń. Upadła zaprzeczyła istnieniu wymagalnych zobowiązań wobec podwykonawców, w szczególności H. S.. Potwierdziła jednak zobowiązania w łącznej kwocie 98.411, 23 zł wobec spółki jawnej (...). Wskazała jednak, że potwierdzenia istnienia wymagalnych i niewymagalnych zobowiązań nie jest równoznaczne z obowiązkiem świadczenia spółki (...).

W dniu 30 sierpnia 2012 r. pozwana uiszczała na rzecz spółki (...) kwotę 332.379,27 zł jako tytuł zapłaty wskazując częściowe należności wynikające z faktur o numerach (...). W dniu 28 września 2012 r. pozwana przelała na konto upadłej spółki kwotę 32.379,27 zł z tytułu należności stwierdzonych fakturą nr (...), kwotę 112.448,78 zł z tytułu należności stwierdzonych fakturą nr (...), kwotę 200.329,95 zł z tytułu należności stwierdzonych fakturą nr (...), kwotę 254.842 zł z tytułu należności stwierdzonych fakturą nr (...). W dniu 1 października 2012 r. pozwana uiszczała kwotę 29.201,45 zł w tytule przelewu wskazując dopłatę do faktury nr (...). Po dokonanych wpłatach do zapłaty pozostała należność w wysokości 52.879,23 zł, wynikająca z faktury nr (...).

Nadto w dniu 28 czerwca 2012 r. pozwana przelała na rzecz podwykonawcy spółki (...) H. S. kwotę 82.080,68 zł. Przed dokonaniem wypłaty pozwana nie weryfikowała zasadności wystawienia faktury. H. S. dokonał korekty faktury, w związku z czym zwrócił on część wypłaconej kwoty w wysokości 29.000 zł pozwanemu. Następnie zaś kwotę 29.000 zł pozwana zapłaciła spółce (...).

Spółka (...) kwestionowała istnienie zadłużenia wobec H. S. w wysokości uiszczony przez pozwanego wskazując, iż należność ta nie została zatwierdzona przez (...).

H. S. realizował na rzecz upadłej roboty stwierdzone fakturami, w których należność została potwierdzona protokołami odbioru robót. Z uwagi na zaniechanie przedstawienia protokołów odbioru spółka zwróciła H. S. faktury nieuzupełnione o protokoły pomimo wezwania, to jest faktury VAT o numerach (...) z dnia 31 maja 2012 r., (...) z dnia 31 maja 2012 r., (...) z dnia 31 maja 2012 r. i (...) z dnia 31 maja 2012 r. Wskazała, że faktury nie zostały opatrzone podpisem przedstawiciela spółki i nie dołączono do nich kosztorysu powykonawczego, bądź przyjęto niewłaściwą cenę z kosztorysu powykonawczego. Faktycznie protokoły, w których stwierdzono wykonanie robót objętych ww. fakturami były akceptowane przez inspektorów nadzoru robót branżowych z ramienia pozwanego – inspektora nadzoru robót sanitarnych E. K.. Część protokołów nie została opatrzona datą, pozostałe datowane są na 10 maja 2012 r.

Pismem z dnia 6 listopada 2013 r. spółka jawna (...) (podwykonawca spółki (...)) wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 110.650,01 zł z tytułu realizacji umowy nr (...), powołując się na brzmienie art. 647¹ § 5 k.c. W dniu 19 lutego 2014 r. pomiędzy pozwanym a spółką jawną (...) zawarte zostało porozumienie, w którym stwierdzono, że spółka (...) zalega wobec spółki jawnej z zapłatą wynagrodzenia z tytułu świadczonych wykonanych robót budowlanych w łącznej kwocie 98.411,23 zł. Pozwana przelała na rzecz podwykonawcy kwotę 87.485,03 zł, stanowiącą wierzytelność wymagalną wynikającą z wystawionych faktur w dniu 20 lutego 2014 r. Według porozumienia pozostała kwota (10.926,20 zł z tytułu potrąconej kaucji gwarancyjnej) miała zostać zwrócona do dnia 4 sierpnia 2015 r.

Pismem z dnia 27 sierpnia 2014 r. pozwana zgłosiła wierzytelność w wysokości 98.364,43 zł w postępowaniu o ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku upadłej spółki (...). Dotychczas nie umieszczono wierzytelności na liście wierzytelności.

W tak ustalonym - na podstawie dowodów z dokumentów i zeznań świadków - stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że oparte na dyspozycji art. 647 k.c. powództwo - po jego ograniczeniu - zasługiwało na uwzględnienie w całości. Podkreślił, że bezsporne były pomiędzy stronami okoliczności związane z zawarciem umowy, jej wykonaniem w zakresie, za który strona powodowa domagała się zapłaty wynagrodzenia, a także istnienia podstaw do wystawienia faktur, należności z których składały się na kwotę dochodzoną pozwem. Przedmiot sporu ogniskował się zaś wokół uiszczenia wynagrodzenia bezpośrednio na rzecz podwykonawców spółki (...) przez pozwanego, co w jego ocenie miało doprowadzić do umorzenia wzajemnych należności stron i dotyczył kwoty 52.879,23 zł z odsetkami oraz odsetek do kwot, które zostały spłacone po wniesieniu pozwu.

W związku z tym, że po złożeniu zarzutów od nakazu zapłaty przez pozwanego powódka ograniczyła powództwo do kwoty 52.879,23 zł z odsetkami, cofając jednocześnie powództwo w zakresie żądania zapłaty kwoty 961.580,72 zł., art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 i 4 k.p.c., Sąd Okręgowy umorzył postępowanie w części objętej cofnięciem, uchylając w tym zakresie nakaz zapłaty, stosownie do brzmienia art. 496 k.p.c.

Za nieuzasadniony Sąd I instancji uznał zarzut pozwanej, w ramach którego powoływała się na fakt uiszczenia wynagrodzenia dla podwykonawcy spółki (...) H. S. w wysokości 82.080,68 zł. Odnosząc się do kwestii zasadności roszczenia H. S. podkreślił, że w kontekście zgromadzonego materiału dowodowego zasadne było przyjęcie wysokości wynagrodzenia objętego fakturami wystawionymi przez H. S.. Z dokumentów złożonych przez stronę powodową, w tym protokołów odbioru prac realizowanych przez H. S. i protokołu inwentaryzacji wynikało, że ostatecznie inwestor zaakceptował roboty wykonane przez podwykonawcę strony powodowej. Protokoły odbioru prac opatrzone zostały bowiem podpisem inspektora nadzoru robót sanitarnych, zaś z zeznań świadków A. W. i B. K. wynikało, że faktycznie odbiorów dokonywał inspektor robót, zatrudniony u pozwanego inwestora, posiadający uprawnienia z konkretnej branży; (inspektor nadzoru z ramienia spółki (...) posiadał bowiem jedynie uprawnienia ogólnobudowlane). Nadto, z zeznań świadków, będących uprzednio pracownikami strony powodowej wynikało, że przy rozliczeniu przyjęto takie założenie, że gdy określony zakres robót zostanie uwzględniony przez pozwaną i nie będzie ona zgłaszać żadnych zastrzeżeń, zaakceptowane w ten sposób prace nie będą kwestionowane przez spółkę (...).

Sąd Okręgowy nie znalazł jednak podstaw do zaliczenia tej zapłaconej przez pozwanego spółki na rzecz podwykonawcy powoda kwoty na poczet wynagrodzenia przysługującego stronie powodowej z tytułu wykonania umowy o roboty budowlane z dnia 8 czerwca 2011 r. W jego ocenie nie ma bowiem podstaw do przyjęcia, aby uiszczona na rzecz H. S.

kwota, oraz roboty, za które przysługiwała mu omawiana należność, zostały uwzględnione w fakturach dołączonych do pozwu i stanowiących podstawę żądanie powoda. Wskazane faktury pochodzą z okresu od 5 października 2011 r. do 16 maja 2012 r., a zatem zostały wystawione w okresie poprzedzającym wystawienie spornych faktur przez H. S.. Faktury zwrócone przez spółkę (...) zostały wystawione bowiem w dniach 31 maja 2012 r. i 27 czerwca 2012 r. Z kolei protokoły odbioru, przyporządkowane do spornych faktur, przynajmniej częściowo opatrzone zostały datą 10 maja 2012 r. Oznacza to, że przedmiotem żądania określonego w pozwie i ujętego w przedłożonych wraz z nim fakturach, które były przedmiotem sporu, nie były te prace, który były wykonane przez H. S.. Prace te zostały bowiem odebrane i zafakturowane w terminie późniejszym, już po dokonaniu czynności odbiorczych określonego zakresu prac wykonanych przez spółkę (...). W takiej sytuacji fakt zapłaty przez pozwanego wynagrodzenia na rzecz H. S. pozostawał bez wpływu na zakres jego odpowiedzialności. Żądanie pozwu dotyczyło bowiem innego świadczenia. W analizowanym zakresie strona pozwana powoływała się na istnienie solidarnej odpowiedzialności inwestora i wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy, a znajdującą oparcie w treści art. 647¹ § 5 k.c. Mogło to jednak, zdaniem Sądu Okręgowego, skutkować jedynie przedstawieniem wierzytelności przysługującej pozwanemu z uwagi na zapłatę wynagrodzenia H. S. do potrącenia z wierzytelnością strony powodowej, a nie – jak wskazywał pozwany – „zaliczeniem” dokonanej wpłaty na poczet należności strony powodowej, a to z uwagi na fakt, że była to inna wierzytelność, która nie mieściła się w należności dochodzonej pozwem. Zarzut taki nie został przez pozwanego podniesiony. Nie wykazał on także, aby doszło do złożenia oświadczenia o potrąceniu przed wszczęciem sporu, co mogłoby uzasadniać mogłoby zarzut nieistnienia wierzytelności strony powodowej w dniu składania zarzutów od nakazu zapłaty. Zeznania świadków E. P. i J. P. nie pozwoliły bowiem na ustalenie, że do spółki (...) dotarło jakiegokolwiek oświadczenie, w którym uzewnętrzniony został zamiar, wola strony pozwanej potrącenia wzajemnych wierzytelności stron.

W zakresie zgłoszonego przez pozwanego oświadczenia o potrąceniu połączonego z procesowym zarzutem potrącenia z wierzytelnością strony powodowej wzajemnej wierzytelności z tytułu zapłaty wynagrodzenia innemu podwykonawcy – (...) spółki jawnej, Sąd Okręgowy wskazał na niemożność jego uwzględnienia z uwagi na ograniczenia proceduralne, wynikające z art. 493 § 3 k.p.c., zgodnie z którym do potrącenia mogą być przedstawione tylko wierzytelności udowodnione dokumentami, o których mowa w art. 485 k.p.c.. W art. 485 § 1 k.p.c. wskazano zaś na dokument urzędowy, zaakceptowany przez dłużnika rachunek, wezwanie dłużnika do zapłaty i pisemne oświadczenie dłużnika o uznaniu długu; zaakceptowane przez dłużnika żądanie zapłaty, zwrócone przez bank i niezapłacone z powodu braku środków na rachunku bankowym. Analiza dokumentów, które zostały złożone przez stronę pozwaną nie pozwala zakwalifikować ich do kategorii dokumentów określonych w art. 485 k.p.c. W szczególności nie pozwala na uznanie, że wierzytelność wzajemna została wykazana zaakceptowanym przez dłużnika rachunkiem bądź wezwaniem dłużnika do zapłaty i oświadczeniem dłużnika o uznaniu długu. Wprawdzie sama wierzytelność podwykonawcy wobec spółki (...) została wykazana fakturami zaakceptowanymi przez spółkę, jednak nie o tego rodzaju rachunek chodzi w cytowanym przepisie. Powołane uregulowanie dotyczy dokumentów o znacznym stopniu pewności, które uzasadniają wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, a które zostały wystawione w relacji pomiędzy stronami konkretnego postępowania. Podobnie ocenił kolejną przesłankę wymienioną w art. 485 § 1 pkt 3 k.p.c., a mianowicie udowodnienie roszczenia wezwaniem dłużnika do zapłaty i pisemnym oświadczeniem dłużnika o uznaniu długu. W piśmie spółki (...) z dnia 31 stycznia 2014 r. (k. 293), w którym ustosunkowała się ona do kwestii istnienia wierzytelności (...) spółki jawnej nie wskazano, że spółka uznaje wierzytelność strony pozwanej z tytułu kwoty wypłaconej podwykonawcy. W piśmie tym mowa jest jedynie o tym, że podwykonawcy przysługuje należność w wysokości 98.411,23 zł wobec spółki (...). Jednocześnie jednak w sposób jasny i stanowczy wskazano, że nie oznacza to, że należność ta może zostać wypłacona – spółka (...) stwierdziła, że potwierdzenie istnienia zobowiązań nie jest równoznaczne z istnieniem po jej stronie obowiązku świadczenia. Należy zatem odróżnić fakt, że wobec spółki (...) podwykonawcy przysługiwała wierzytelność od faktu przysługiwania pozwanemu szpitalowi wobec spółki (...) wierzytelności wzajemnej z uwagi na spełnienie świadczenia wobec podwykonawcy. Uznanie, które można byłoby zakwalifikować jako spełniające wymogi z art. 485 § 1 pkt 3 k.p.c., powinno dotyczyć wierzytelności pozwanego o zwrot kwoty zapłaconej podwykonawcy. Tymczasem w piśmie z dnia 31 stycznia 2014 r. można znaleźć co najwyżej potwierdzenie tego, że to (...) spółce jawnej

przysługiwała wierzytelność wobec spółki (...). Treść dokumentu nie pozwala zaś na uznanie, że strona powodowa uznała istnienie wierzytelności pozwanego z tytułu zwrotu wynagrodzenia wypłaconego podwykonawcy.

Powołane okoliczności, stosownie do brzmienia art. 496 k.p.c., skutkowały utrzymaniem w mocy nakazu zapłaty co do kwoty 52.879,23 zł.

Podstawę rozstrzygnięcia o odsetkach od zasądzonej kwoty stanowił art. 481 § 1 k.c.: faktura została wystawiona w dniu 5 października 2011 r., zaś z umowy wynikał 30-dniowy termin płatności, liczony od dnia otrzymania faktury. Sąd Okręgowy zasądził również odsetki od kwot wpłaconych już po dniu wniesienia pozwu, uznając tym samym, że nie zasługiwały na uwzględnienie spóźnione twierdzenia pozwanego odnoszące się do sprzeczności żądania w tym zakresie z zasadami współżycia społecznego. Samych dat wymagalności oraz terminów zapłaty należności wynikających z tych faktur pozwany nie kwestionował.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. podkreślając, że powódka wygrała sprawę, także w zakresie dotyczącym cofnięcia powództwa z uwagi na spełnienie świadczenia w toku sporu

Powyższy wyrok, w punktach I i III, zaskarżył apelacją pozwany Samodzielny Publiczny Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej w G., zarzucając:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i błędne ustalenie stanu faktycznego, co miało istotny wpływ na wynik postępowania poprzez ustalenie, że:

(i) powód nie został poinformowany o dokonaniu zapłaty wynagrodzenia należnego podwykonawcy powoda H. S. przed doręzeniem nakazu zapłaty i pozwu,

(ii) nie doszło do potrącenia wierzytelności przysługującej pozwanemu z tytułu zwrotu zapłaty dokonanej na rzecz H. S. z wierzytelnością dochodzona przez powoda w niniejszym postępowaniu i tym samym nie doszło do umorzenia dochodzonej wierzytelności powoda w kwocie 52.879,23 zł,

przez co naruszone zostały przepisy prawa materialnego to jest art. 498 § 2 i art. 499 k.c., w związku z pominięciem skutków prawnych oświadczenia o potrąceniu;

2. naruszenie art. 485 § 1 pkt 2 i 3 w zw. z art. 493 § 3 k.p.c., poprzez błędne uznanie, że norma ta wyklucza możliwość powołania się pozwanego na dokumenty sporządzone w relacji innej niż powód - pozwany, przez co naruszone zostały przepisy prawa materialnego to jest art. 498 § 2 i art. 499 k.c., w związku z pominięciem skutków prawnych oświadczenia o potrąceniu wierzytelności dochodzonych przez powoda z wierzytelnością pozwanego w kwocie 87.485,03 zł.

Wskazując na te uchybienia, pozwany wniósł o zmianę przedmiotowego wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w dniu 29 sierpnia 2012 roku, sygn. akt I Nc 162/12 także w części uwzględnionej przez Sąd Okręgowy w Szczecinie i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego w istotnej części okazała się uzasadniona.

Treść skierowanego do sądu odwoławczego środka zaskarżenia nie pozostawia wątpliwości co do tego, że kierunek rozstrzygnięcia niniejszej sprawy determinowany był oceną zasadności stanowiska Sądu I instancji w przedmiocie dopuszczalności rozliczenia z aktualnie bezsporną (także co do wysokości) wierzytelnością powoda,

wzajemnych wierzytelności pozwanej z tytułu wynagrodzenia wypłaconego podwykonawcom spółki (...): H. S. oraz Przedsiębiorstwu Usług (...) spółce jawnej w S., w oparciu o dyspozycję art. 647¹ § 5 k.p.c. Podkreślenia przy tym wymaga, że ocena ta, w zakresie każdej z tych wierzytelności, odnosiła się do odmiennie kwalifikowanych prawnie zdarzeń faktycznych. W zakresie wierzytelności H. S. pozwany wskazywał bowiem, że dokonał przedprocesowego rozliczenia tej wierzytelności, składając oświadczenie o jej potrąceniu, co jak trafnie wyjaśnił Sąd Okręgowy, nie jest kwalifikowane – w znaczeniu procesowym – jako zgłoszenie zarzutu potrącenia, lecz wyłącznie jako zarzut wygaśnięcia zobowiązania. Z kolei w przypadku wierzytelności Przedsiębiorstwa Usług (...) spółki jawnej, pozwany złożył zarzut jej potrącenia, o podwójnym: materialnym i procesowym skutku, dopiero w trakcie procesu, co – stosownie do art. 493 § 3 k.p.c. – aktualizowało konieczność zbadania w pierwszej kolejności, czy istnienie tej wierzytelności oraz jej wysokości udowodniona została dokumentami, o których mowa w art. 485 k.p.c.

Podejmując zagadnienie skuteczności rozliczenia przez pozwanego kwoty wypłaconej na rzecz H. S., podkreślenia w pierwszej kolejności wymaga, że Sąd Apelacyjny w całości akceptuje i uznaje za własną zarówno ocenę materiału procesowego, jak i dokonane na jej podstawie ustalenie faktyczne, wedle którego pozwana wykazała, że H. S. przysługiwała wobec spółki (...) wymagalna wierzytelność w kwocie ostatecznie wypłaconej przez pozwanego, która wyniosła 53.080,68 zł. (wypłacona na rzecz podwykonawcy w dniu 28 czerwca 2012 r. kwota 82.080,68 zł., pomniejszona o zwróconą przez H. S. kwotę 29.000 zł.). Zbędnym było przy tym dalsze rozwijanie tego zagadnienia w sytuacji, gdy na etapie postępowania apelacyjnego nie zostały zgłoszone przez którąkolwiek ze stron (zwłaszcza przez powoda), argumenty kwestionujące poprawność tego ustalenia.

Apelacja pozwanego, abstrahując od oczywistej wadliwości zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., w tej części, w jakiej kwestionował on przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że nie doszło do potrącenia przedmiotowej wierzytelności (wniosek taki jest bowiem konsekwencją procesu subsumcji ustalonego stanu faktycznego do właściwej normy prawnej, a zatem jego wadliwość może być objęta wyłącznie zarzutem niewłaściwego zastosowania prawa materialnego), oparta jest na twierdzeniu, że dokonane przez niego – przed wydaniem nakazu zapłaty i doręczeniem odpisu pozwu – czynności winny być kwalifikowane jako złożenie oświadczenia o potrąceniu wzajemnej wierzytelności z tytułu wynagrodzenia wypłaconego H. S.. Stanowiło ono przy tym zawężenie (wyłącznie – co należy wyraźnie podkreślić - na płaszczyźnie jurydycznej) argumentacji prezentowanej przed Sądem I instancji, w ramach której skarżący równoważnie wskazywał, że wpłata dokonana na rzecz tego podwykonawcy, podlegała zaliczeniu na poczet należnego spółce (...) wynagrodzenia w ramach wzajemnych rozliczeń, bez potrzeby składania formalnego oświadczenia o potrąceniu. Tego rodzaju modyfikacja, wobec niezmienności przytoczeń faktycznych stanowiących podstawę przyjętego sposobu obrony, nie miała dla zakresu rozpoznania sprawy przez sąd odwoławczy jakiegokolwiek znaczenia. Obowiązkiem strony nie jest bowiem wskazanie podstawy prawnej w myśl zasady *da mihi factum dabo tibi ius* (podaj fakty - otrzymasz ochronę prawną), *iura novit curia* (sąd zna prawo), a także zgłoszenie wiążących zarzutów naruszenia prawa materialnego. Naruszenia tego rodzaju, podlegają bowiem uwzględnieniu przez Sąd odwoławczy w granicach apelacji, niezależnie od zgłoszonych w tym zakresie przez strony zarzutów (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2012 r., IV CSK 290/11, niepubl.).

W tak opisanych uwarunkowaniach faktycznych i prawnych kontroli instancyjnej podlegał w pierwszej kolejności pogląd Sądu Okręgowego, wedle którego rozliczeniu wypłaconej H. S. kwoty z należnościami powoda sprzeciwia się to, że nie istnieje wystarczający związek pomiędzy tymi wierzytelnościami, bowiem powód dochodził w niniejszym procesie tej części wynagrodzenia, które nie obejmowało prac wykonanych przez H. S.. Oznaczało to, że powód domagał się zapłaty innego świadczenia. Stanowiska tego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, podzielić nie sposób, a to z tego względu, iż narusza ona fundamentalną dla umowy o roboty budowlane zasadę integralności wynagrodzenia należnego wykonawcy (art. 647 k.c.)

W judykaturze nie budzi wątpliwości pogląd, że zapłata wynagrodzenia za roboty budowlane ma zawsze charakter świadczenia jednorazowego, a więc także wtedy, gdy jego zapłata następuje częściami, w związku z przyjmowaniem kolejnych części robót budowlanych (tak min. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 września 2014 r., II CSK 645/13, niepubl.). Odbiór częściowy i zapłata części wynagrodzenia za roboty budowlane nie rozlicza zatem stron umowy ze

skutkiem wygaśnięcia w tej części ich zobowiązań i nie pozbawia możliwości całościowego rozliczenia robót po oddaniu całości obiektu przez wykonawcę i odebraniu go przez inwestora (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 r., III CSK 366/06, niepubl.). Przyjęcie w umowie określonego w art. 654 k.c. sposobu częściowego rozliczenia robót nie powoduje zmiany zobowiązań stron tej umowy, przedmiotem zobowiązania wykonawcy jest nadal oddanie całości obiektu, a nie jego poszczególnych części. Natomiast przedmiotem zobowiązania inwestora jest odebranie całego obiektu, jego całościowe rozliczenie i zapłata całego umówionego wynagrodzenia. Końcowe (po wykonaniu częściowym i etapowym) rozliczenie robót budowlanych może obejmować już odebrane i rozliczone prace, a inwestor oraz wykonawca mogą przy tym rozliczeniu korygować swoje stanowisko, co do już dokonanych rozliczeń częściowych (por. także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 maja 2013 r., V CSK 260/12, niepubl., z dnia 4 września 2002 r., I CK 1/02, niepubl.).

Przenosząc powyższy, syntetycznie przedstawiony stan prawny do realiów niniejszej sprawy stwierdzić jednoznacznie należy, że jakiegokolwiek przeszkody do zarachowania wypłaconego przez pozwanego H. S. wynagrodzenia na poczet dochodzonych przez powoda należności nie mogło stanowić zarówno to, że dotyczyły one innych robót, niż te, które wykonywał ten podwykonawca, jak i okoliczność, że ich wykonanie i odbiór nastąpiły w różnych okresach. W okolicznościach sprawy bezsporne jest, że dochodzone przez powoda wynagrodzenie, miało charakter wynagrodzenia częściowego w rozumieniu art. 654 k.c., zastrzeżonego w umowie stron nr (...) dnia 8 czerwca 2011 r., przedmiotem której było wykonanie robót budowlanych pod nazwą „Nadbudowa wraz z (...)”. Nie uzyskiwało ono zatem odrębnego bytu prawnego, w dalszym ciągu pozostając częścią określonego w tej umowie wynagrodzenia wykonawcy i podlegało rozliczeniu w ramach tego wynagrodzenia. Pozwany aż do chwili ostatecznego rozliczenia inwestycji uprawniony był do rozliczenia w jego ramach wszelkich wpłat, które zakres jego zobowiązania z tego tytułu zmniejszały. Tego rodzaju charakter posiadają zaś w pierwszej kolejności wynagrodzenia wypłacone przez niego podwykonawcom spółki (...). Istotą regulacji z art. 647⁽¹⁾ § 5 k.p.c. jest nałożenie na inwestora obowiązku zapłaty wynagrodzenia na rzecz podwykonawcy, dla którego *causae*, jest istnienie ważnej i skutecznej umowy o roboty budowlane, łączącej go z wykonawcą, w ramach której obowiązany jest zapłacić jemu umówione wynagrodzenie. Innymi słowy, ustawowy obowiązek świadczenia na rzecz podwykonawcy, stanowi podmiotowe rozszerzenie umownego obowiązku zapłaty wynagrodzenia. Oczywisty jest zatem wniosek, że w relacji inwestor – wykonawca, wypłacona podwykonawcy kwota, wprost dotyczy wynagrodzenia umownego, modyfikując jego wysokość. Nie jest zatem w tym zakresie konieczne składanie przez inwestora wykonawcy jakiegokolwiek oświadczenia o potrąceniu. Zapłata na rzecz podwykonawcy jest bowiem sposobem spełnienia świadczenia z bezpośrednim skutkiem dla wykonawcy.

Jak wynika z umowy zawartej przez spółkę (...) z H. S. w dniu 8 sierpnia 2011 r., jej przedmiot stanowiło wykonanie wymienionych w niej robót na zadaniu „Nadbudowa wraz z (...)” w SPZZOZ w G. (k. 66). Oznacza to, że zachodzi tożsamość wierzytelności dochodzonych przez powoda, jak i kwoty wypłaconej przez pozwanego bezpośrednio temu podwykonawcy, jako elementów wynagrodzenia określonego w umowie stron. Nie istniały zatem jakiegokolwiek przeszkody ku temu, aby została ona zaliczona na poczet tej części wynagrodzenia wykonawcy, która nie została zapłacona i to bez potrzeby dokonywania przez inwestora jakichkolwiek dodatkowych, sformalizowanych czynności. Skutek umorzenia zobowiązania, w części odpowiadającej kwocie wypłaconej H. S. nastąpił bowiem już w chwili spełnienia tego świadczenia. Odmienny pogląd, zakładający konieczność formalnego wystąpienia przez inwestora przeciwko wykonawcy z roszczeniem regresowym, byłby nie tylko oczywiście sprzeczny z *ratio legis* art. 647⁽¹⁾ § 5 k.p.c., które obejmuje wyłącznie wzmocnienie ochrony podwykonawców i nie dotyczy modyfikacji umownej relacji inwestor – wykonawca, ale także z istotą wynagrodzenia za roboty budowlane, skoro jego części, pomimo jej spełnienia, inwestor musiałby domagać się jako odrębnego roszczenia.

Przedstawione wyżej rozważania z oczywistych względów dezaktualizowały w całości potrzebę oceny formalnie zgłoszonych w tym zakresie zarzutów apelacji. Kwestia kwalifikacji czynności pozwanego jako oświadczenia o potrąceniu, złożonego choćby w sposób dorozumiany, wierzytelności z tytułu wynagrodzenia wypłaconego H. S., miała bowiem dla kierunku rozstrzygnięcia sprawy znaczenie obojętne.

Jak wyżej wskazano, pozwany ostatecznie wypłacił H. S. kwotę 53.080,68 zł. Stosownie do opisanych zasad, podlegała ona rozliczeniu z nieuiszczonym wynagrodzeniem, wynoszącym obecnie 52.879,23 zł., wywołując skutek umorzenia tej wierzytelności w całości z dniem uiszczenia tej wpłaty, tj. 28 czerwca 2012 r. Pozostała nadpłata w kwocie 201,45 zł. winna zaś być zaliczona na poczet najdalej wymagalnych świadczeń ubocznych (odsetek). Za punkt wyjścia wyliczeń w tym zakresie Sąd Apelacyjny przyjął prawidłowo ustalone przez Sąd Okręgowy i niekwestionowane w apelacji terminy wymagalności poszczególnych świadczeń częściowych oraz daty ich spełnienia przez pozwanego. Wysokość odsetek ustawowych w lutym 2012 r. wynosiła 13% w stosunku rocznym co oznacza, że kwota należna z tego tytułu powodowi za jeden dzień opóźnienia w zapłacie kwoty 52.879,23 zł. wynosiła 18,83 zł. Istniejąca nadpłata pokryła zatem wierzytelność z tytułu odsetek liczonych od tej należności za 11 dni, skutkiem czego, poza zmianą wyroku przez uchylenie nakazy zapłaty i oddalenie powództwa co do samej aktualnie dochodzonej należności głównej i odsetek ustawowych za czas od dnia 28 czerwca 2012 r., koniecznym było jego oddalenie także w zakresie licznych od niej odsetek, za okres od 3 lutego do 13 lutego 2012 r.

Przechodząc do oceny zarzutu naruszenia art. 485 § 1 pkt 2 i 3 w zw. z art. 493 § 3 k.p.c.,

w którego skuteczności skarżący upatrywał podstawy do wydania wyroku reformatoryjnego także w zakresie potrącenia wierzytelności, stanowiącej równowartość wynagrodzenia wypłaconego Przedsiębiorstwu Usług (...) spółce jawnej w S., podkreślić na wstępie należy, że nie mogła mieć do niej zastosowania przedstawiona wyżej argumentacja prawna. Z materiału procesowego wynika bowiem, że podmiot ten był podwykonawcą spółki (...), w zakresie robót budowlanych, będących przedmiot innej umowy, niż ta, która stanowi podstawę dochodzonych przez powoda roszczeń. Jak wyżej wskazano, powód dochodzi wynagrodzenia z umowy dotyczącej zadania pn. „Nadbudowa wraz z (...)”. Tymczasem przedmiotem zawartej przez ww. spółkę jawną z upadłym umowy nr (...) z dnia 21 czerwca 2011 r., było wykonanie instalacji technicznych, elektroenergetycznych i piorunochronnych na zadaniu pod nazwą „Rozbudowa wraz z (...)”, a także wykonanie instalacji teletechnicznych, elektroenergetycznych, piorunochronnych na zadaniu pod nazwą „Rozbudowa wraz z (...)” (k. 364 – 371). Ich zakres dotyczył zatem innej umowy łączącej strony, szczegółowo opisanej przez Sąd I instancji, skutkiem czego opisany mechanizm zaliczenia dokonanej wpłaty nie mógł mieć zastosowania. Konieczne było w tym zakresie złożenie przez pozwanego oświadczenia o potrąceniu tej wierzytelności z wzajemnymi wierzytelnościami powoda.

W okolicznościach sprawy nie budzi wątpliwości, że weryfikacja zarzutu skarżącego sprowadza się oceny, czy przedstawione przez niego – celem udowodnienia istnienia i wysokości wierzytelności – dokumenty, spełniają wymogi z art. 485 § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. Nie jest przy tym tak, jak wskazuje w odpowiedzi na apelację powód, jakoby sam zarzut potrącenia nie został prawidłowo zgłoszony. Czym innym jest bowiem zgłoszenie takiego zarzutu, co polega na procesowym uzewnętrznieniu woli wywołania materialnoprawnego skutku umorzenia zobowiązania z art. 498 § 2 k.c., co pozwany bezspornie uczynił na rozprawie w dniu 21 lutego 2014 r. (k. 417), czym innym zaś ocena jego skuteczności. Myli się również powód, jakoby przeszkodę do zgłoszenia tego zarzutu stanowiły przepisy art. 93 – 96 prawa upadłościowego i naprawczego. Oświadczenie o potrąceniu złożone zostało w czasie, gdy spółka (...) pozostawała w stanie upadłości z możliwością zawarcia układu i niewątpliwie nie dotyczyło ono wierzytelności, co do której art. 89 ust. 1 pun. wyłączały dopuszczalność potrącenia. Gdyby zaś nawet rozważać dopuszczalność potrącenia z punktu widzenia zasad obowiązujących w tym zakresie w postępowaniu upadłościowym, obejmującym likwidację majątku upadłego, to o istnieniu po stronie pozwanego uprawnienia do złożenia tego rodzaju oświadczenia jednoznacznie przesądza treść art. 93 ust. 1 pun.

Sąd Apelacyjny podziela (z niewielkim jedynie zastrzeżeniem) argumentację prawną Sądu I instancji, dotycząca wykładni art. 485 § 1 pkt 2 i 3 k.p.c., a która stanowiła podstawę do przyjęcia, że przedłożone przez pozwanego dokumenty, sporządzone w relacji spółka (...) – spółka jawna (...), nie mogą stanowić skutecznej podstawy do uwzględnienia przedmiotowego zarzutu potrącenia. Zastrzeżenie to dotyczy kategorię wniosku, jakoby podstawę taką stanowić mogły wyłącznie – w sposób nie doznający jakichkolwiek wyjątków – dokumenty sporządzone przez strony procesu, w którym zarzut potrącenia został zgłoszony. Rację ma w tym zakresie pozwany, odwołując się do dorobku judykatury, że możliwe są sytuacje, w których dokumenty, powstałe poza wiedzą i wolą podmiotu,

który się na nie powołuje, spełniać będą wymogi z art. 485 § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. Nie dostrzega jednak, że pomiędzy sytuacją faktyczną stanowiącą podstawę wyrokowania przez Sąd Najwyższy w dniu 16 kwietnia 2009 r. w sprawie I CSK 487/08, a realiami niniejszego procesu istnieje zasadnicza różnica, przez co proste powoływanie się na wyrażony w nim pogląd prawny musi być uznane za zawodne. Zauważyć bowiem trzeba, że pogląd o możliwości posłużenia się przez cesjonariusza dokumentami, powstałymi w relacji cedent – dłużnik, jako spełniającymi wymogi z art. 485 § 1 pkt 2 k.p.c., w zasadniczej części wspiera wynikający z art. 509 § 2 k.c. skutek, jaki umowa przelewu wierzytelności wywołuje. Jest nim przejście na nabywcę wszelkich praw związanych z nabytą wierzytelnością (sukcesja syngularna o charakterze translatywnym), oznaczający wstąpienie nabywcy w prawa i obowiązki zbywcy dotyczące tej wierzytelności. Nie ma zatem uzasadnionych podstaw do zakwestionowania tezy, aby dokumenty sporządzone w ramach tego samego stosunku prawnego (zmodyfikowanego jedynie podmiotowo), utraciły znaczenie dowodowe, jakie w chwili ich sporządzenia posiadały, zwłaszcza jeśli zważyć, że interes dłużnika – w aspekcie materialnoprawnym – w wystarczający sposób zabezpiecza dyspozycja art. 513 § 1 k.c. Tymczasem w niniejszej sprawie tego rodzaju konfiguracja podmiotowa, wywołująca choćby zbliżony skutek prawny nie zachodzi. Z tego też względu całkowicie nieuprawniony jest pogląd skarżącego, jakoby jego sytuacja była podobna do pozycji cesjonariusza.

W apelacji skarżący nie powołał jakichkolwiek innych – poza wyżej omówionym – argumentów, które poddawałyby w sposób krytyczny stanowisko prawne Sąd Okręgowy w analizowanym aspekcie. Nie dostrzegając zatem potrzeby jego powtarzania, Sąd Apelacyjny wskazuje jedynie dodatkowo, na niedopuszczalność rozszerzającej interpretacji art. 485 § 1 k.p.c., z uwagi na jego wyjątkowy charakter. Określa on wymogi, jakie spełnić musi powód, chcąc skutecznie domagać się wydania nakazu zapłaty. O ile zatem powołuje się on na dokumenty, które nie powstały z jego udziałem, to obowiązany jest on dodatkowo wykazać, że przysługuje jemu materialnoprawne uprawnienie (identyczne z prawem pierwotnego wierzyciela), do wierzytelności, której dokumenty dotyczą. Tymczasem, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd I instancji, akcja dowodowa pozwanego ograniczyła się do wykazania istnienia wierzytelności podwykonawcy wobec spółki (...), co nie jest oczywiście wystarczające dla uznania, że ww. powinności dowodowe zostały przez niego wykonane. Z tych też względów jego apelacja w tym zakresie podlegać musiała oddaleniu jako bezzasadna, na podstawie art. 385 k.p.c. (pkt II sentencji).

Marginalnie wskazać w tym miejscu należy, że poza sferą kognicji sądu odwoławczego, a to z uwagi na treść art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., pozostawała zarówno treść pisma procesowego, jak i dokumenty złożone przez powoda po zamknięciu rozprawy apelacyjnej (k. 637 - 664).

Uwzględnienie apelacji w opisanym wyżej zakresie nie uzasadniało zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, z tym wszakże zastrzeżeniem, że modyfikacji uległa jego podstawa prawna. Z uwagi bowiem na fakt, że pozwany wygrał proces w około 5% (w stosunku do pierwotnej wartości przedmiotu sporu), obowiązek zwrócenia przez niego powodowi całości poniesionych przez niego kosztów wynika aktualnie z treści art. 100 zd. 2 k.p.c.

Z tych wszystkich względów konieczne stało się wydanie wyroku reformatoryjnego, o treści jak w punkcie I sentencji, w oparciu o dyspozycję art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c., zgodnie z zasadą ich stosunkowego rozdzielenia i przy uwzględnieniu, że w stosunku do wartości przedmiotu zaskarżenia, każda ze stron utrzymała się ze swoimi wnioskami w tym postępowaniu w około 50%. Koszty powoda zamknęły się kwotą 2.700 zł., tożsamą z wynagrodzeniem jego pełnomocnika w wysokości stawki minimalnej, ustalonym w oparciu o § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.). Powodowi należy się z tego 50%, czyli kwota 1.350 zł. Z kolei koszty pozwanego wyniosły łącznie 8.277 zł., na którą złożyły się: 5.577 zł. – opłata sądowa od apelacji i 2.700 zł. – wynagrodzenie pełnomocnika, ustalone analogicznie jak w przypadku pełnomocnika powoda, z czego 50% to kwota 4138,50 zł. Kompensata tak obliczonych wartości skutkowałą rozstrzygnięciem jak w punkcie III wyroku.

SSA M. Gołuńska SSA D. Jezierska SSA A. Kowalewski